

# Ograniczone wyłączenie na cele przesyłowe a służebność przesyłu w prawie polskim

Przejdź do produktu na [ksiegarnia.beck.pl](https://ksiegarnia.beck.pl)

# Rozdział I. Prawne regulacje dotyczące położenia urządzeń sieciowych na nieruchomościach na tle historycznym

## § 1. Założenia do uwag historycznoprawnych

Rozważania historycznoprawne dotyczące warunków umieszczania urządzeń przesyłowych na nieruchomościach mają duże znaczenie z perspektywy analizowanych w niniejszej pracy problemów badawczych, tj. problemów, na jakie napotykać czy to przedsiębiorcy przesyłowi, gdy chcą uzyskać tytuł prawny, umożliwiający prowadzenie inwestycji przesyłowych, czy też właściciele nieruchomości, zainteresowani prawnym uregulowaniem ograniczeń ich uprawnień i odpowiednią rekompensatą. Powodów uzasadniających takie stwierdzenie jest kilka.

Po pierwsze, praktyka stosowania prawa wskazuje, że większość sytuacji spornych między przedsiębiorcami przesyłowymi a właścicielami nieruchomości dotyczy urządzeń już istniejących, a umieszczonych na nieruchomościach bez ustalonego tytułu cywilnoprawnego. W związku z tym konieczne jest wyjaśnienie, jaka była sytuacja prawna, a także polityczno-społeczna, kiedy dochodziło do posadowienia urządzeń przesyłowych na nieruchomościach. Należy przyjąć, że w większości przypadków data posadowienia urządzeń na nieruchomości będzie odpowiadać dacie ingerencji w prawo własności nieruchomości i stąd będzie miała znaczenie przy ocenie legalności działania przedsiębiorcy przesyłowego lub jego poprzedników prawnych. Będzie ona istotna także przy ustalaniu obowiązującego wówczas prawa, jak i oceny dobrej wiary naruszydźciela własności nieruchomości w kontekście obowiązywania zasady *mala fides superveniens non nocet*.

Po drugie, jeżeli postrzegamy instytucję służebności przesyłu jako swoiste *novum* w polskim systemie prawa, zmieniające diametralnie spojrzenie na re-

gulacje stanów prawnych nieruchomości, na których położone są urządzenia przesyłowe, to należy zastanowić się nad tym, czy rzeczywiście nie jest ona rozwiązaniem wcześniej znanym. Czy stanowi przejaw ewolucyjnego rozwoju dawniejszych praw, czy też ma cechy dotąd nieznanne innym instytucjom prawa rzeczowego? W kontekście sporów na tle stosowania odwołań do treści służebności przesyłu przy regulowaniu stanów faktycznych umiejscowionych w czasie przed formalnym wprowadzeniem służebności przesyłu do polskiego porządku prawnego, należy zastanowić się również nad tym, co odróżnia służebność przesyłu od innych praw rzeczowych, tradycyjnie umiejscowionych w polskim prawie, w szczególności od służebności gruntowych. W efekcie porównanie służebności przesyłu do dawniejszych, odpowiednich praw rzeczowych ma doprowadzić do wyjaśnienia, czy wprowadzenie służebności przesyłu spowodowało zmianę w sytuacji prawnej przedsiębiorców przesyłowych i właścicieli nieruchomości oraz jaki ciężar gatunkowy cechowałby ewentualnie tę zmianę.

Po trzecie wreszcie, przyjęcie perspektywy historycznej ma ukazać zasady, na jakich równoległe obowiązywały i obowiązują instrumenty prywatnoprawne oraz publicznoprawne<sup>1</sup>, służące regulowaniu stanów faktycznych związanych z umieszczeniem i utrzymaniem urządzeń przesyłowych na nieruchomościach. Pojawiają się pytania, dlaczego w określonych okolicznościach historycznych ustawodawca decydował o tym, że właściwsza czy bardziej adekwatna do skali problemu związanego z umieszczaniem urządzeń przesyłowych na nieruchomościach będzie regulacja publicznoprawna, a w innych sytuacjach w ramach systemu prawa równoległe funkcjonowały służące generalnie temu samemu celowi instrumenty o naturze cywilistycznej, w szczególności służebności, oraz publicznoprawnej, opierające się na instytucji wyłączenia. Ustawodawca zmierza więc do osiągnięcia na poziomie prawa stanowionego tego samego celu, ale określa, że można do niego doprowadzić, idąc różnymi drogami.

Rozważania historycznoprawne nie są w tym zakresie pozbawione doniosłości praktycznej w kontekście aktualnych sporów na tle umieszczenia urządzeń przesyłowych na nieruchomościach. Skoro bowiem *de lege lata* w polskim systemie prawnym funkcjonują obok siebie instrumenty cywilnoprawne, takie jak służebność przesyłu oraz instrumenty publicznoprawne, takie jak wyłączenie, to rodzi się wiele problemów wartych rozważenia w niniejszej pracy.

---

<sup>1</sup> Szerzej na temat podziału prawa na prywatne i publiczne w ujęciu historycznym i teoretycznym por. E. Jarra, Ogólna, s. 380 i n.

Ocenić należy, że bez zrozumienia zaszłości historycznych oraz bez uwzględnienia uwarunkowań społeczno-ustrojowo-gospodarczych nie można podjąć próby badawczej krytyki istniejącego stanu prawnego opartego na wskazanym wyżej dualizmie, ani tym bardziej wysuwać postulatów *de lege ferenda*.

Jeżeli ustawodawca wprowadza, czy utrzymuje uregulowanie tego samego zjawiska społecznego, jakim jest ograniczanie prawa własności nieruchomości poprzez obciążanie tego prawa wykonaniem celu publicznego poprzez umieszczanie na nieruchomościach urzędzeń przesyłowych<sup>2</sup>, na poziomie prawa prywatnego i jednocześnie publicznego, to należy poszukiwać odpowiedzi na wiele doniosłych prawnie pytań, z których na pierwszy plan wysuwają się następujące: 1) czy w polskim stanowionym prawie cywilnym istniała luka prawna uniemożliwiająca obciążenie nieruchomości prawem rzeczowym na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego oraz 2) czy występuje i z czego wynika konkurencyjność między ścieżką prywatnoprawną a publicznoprawną? Odpowiedzi na tak postawione pytania nie można udzielić bez uprzedniej analizy historycznoprawnej.

W niniejszej części pracy wskazane zostaną działania ustawodawcze podejmowane w kierunku umożliwienia regulacji praw do nieruchomości na cele przesyłowe w perspektywie historycznej. Uznać należy przy tym za zasadne, aby zaprezentować problem w sposób chronologiczny i łącznie wskazywać na przyjmowane rozwiązania z obszaru prawa publicznego, jak i prywatnego. Założenie to pozwala na odtworzenie przemian gospodarczych, politycznych i społecznych, jakie miały miejsce w Polsce w XX w. Zmiany te stanowiły powód aktywności ustawodawczej, rzutując tak na sam fakt jej wystąpienia, jak i zakres. Zauważyć trzeba, że inne były potrzeby związane z dostępem do powszechnych usług sieciowych w okresie 20-lecia międzywojennego, inne w okresie powszechnej elektryfikacji w II połowie XX w., a jeszcze inne w trwającej obecnie dobie rozwoju cywilizacyjnego, kiedy to dostęp do sieciowej wody, kanalizacji, gazu, elektryczności, czy telekomunikacji stanowić musi dobro powszechnie dostępne. Podobnie inne były uwarunkowania ustrojowe w okresie od 1945 r. do 1989 r., a inne po 1989 r., kiedy to doszło do transformacji ustroju państwa, a w sferze prawa cywilnego do zniesienia zasady jednolitej własności państwowej.

---

<sup>2</sup> Budowa i utrzymywanie ciągów drenażowych, przewodów i urzędzeń służących do przesyłania lub dystrybucji płynów, pary, gazów i energii elektrycznej, a także innych obiektów i urzędzeń niezbędnych do korzystania z tych przewodów i urzędzeń stanowi cel publiczny w rozumieniu art. 6 pkt 2 GospNierU.

Jednym z głównych celów badawczych niniejszej pracy jest analiza wpływu uwarunkowań publicznoprawnych na powstanie praw rzeczowych o treści dzisiejszej służebności przesyłu. W związku z tym uznać należy za zasadne wyróżnienie pięciu okresów<sup>3</sup> obowiązywania regulacji mających pośrednie lub bezpośrednie znaczenie dla kształtowania lub stosowania przepisów obejmujących zakres instytucji służebności o treści służebności przesyłu, z których pierwszy obejmuje 20-lecie międzywojenne; drugi – okres pomiędzy 1946 r., w którym to dokonana się unifikacja prawa cywilnego, a wejściem w życie KC<sup>4</sup>; trzeci – okres po wejściu w życie KC do 30.9.1990 r.<sup>5</sup>, czyli dnia poprzedzającego zniesienie zasady jednolitej własności państwowej; czwarty – okres po zniesieniu wskazanej zasady do czasu wprowadzenia przepisów o służebności przesyłu<sup>6</sup> i piąty – okres obowiązywania przepisów o służebności przesyłu. Poniżej omówione zostaną pierwsze cztery okresy, które mają charakter temporalnie zamknięty i w związku z tym poddają się analizie historycznoprawnej. Z kolei w kolejnych rozdziałach prowadzone będą rozważania dotyczące okresu piątego, otwartego w kontekście czasowym i najbardziej aktualnego z perspektywy dogmatycznoprawnej w świetle problemów poruszanych w niniejszej pracy.

## § 2. Okres 20-lecia międzywojennego

Regulacje prawne z zakresu prawa rzeczowego, obowiązujące po odzyskaniu przez Polskę niepodległości 11.11.1918 r., zostały ukształtowane pod zabo-

---

<sup>3</sup> G. Matusik (Własność, s. 109 i n.), opisując problematykę własności urzędzeń przesyłowych w ujęciu historycznym, wyróżnia trzy okresy: pierwszy – do przełomu lat 1990–1991, drugi – między 1991 r. a 8.3.2006 r., trzeci – po 8.3.2008 r. Zaproponowany przez tego autora podział nie stoi w sprzeczności z tu sformułowaną propozycją. Dotyczy on w istocie innego zagadnienia, czyli prawa własności urzędzeń przesyłowych, nie zaś podstaw prawnych powstania praw rzeczowych.

<sup>4</sup> Kodeks cywilny zgodnie z przepisem art. 1 PWKC (ustawa z 23.4.1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, Dz.U. z 1964 r. Nr 16 poz. 94 ze zm.) wszedł w życie 1.1.1965 r., z wyjątkiem art. 160–167, 178, 213–219 oraz 1058–1088 KC, które weszły w życie z dniem ogłoszenia KC, czyli 18.5.1964 r.

<sup>5</sup> Z mocy przepisu art. 1 pkt 23 ZmKC1990 (ustawa z 28.7.1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Dz.U. z 1990 r. Nr 55, poz. 321 ze zm.) skreślono m.in. art. 128 KC, który wyrażał zasadę jedności mienia ogólnonarodowego, por. J. Winiarz, w: *tenże* (red.), Kodeks, s. 127.

<sup>6</sup> Przepisy o służebności przesyłu (art. 3051–3054 KC) zostały wprowadzone ZmKC2008 (ustawa z 30.5.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2008 r. Nr 116, poz. 731) i weszły w życie 3.8.2008 r.

rami i stanowiły recepcję prawa państw zaborczych<sup>7</sup>. W okresie 20-lecia międzywojennego nie udało się doprowadzić do uchwalenia narodowej kodyfikacji prawa cywilnego, czy choćby kodyfikacji części szczególnych, takich jak prawo rzeczowe<sup>8</sup>.

Do poddających się analizie, pod kątem ustalenia istoty służebności, przepisów z zakresu prawa rzeczowego<sup>9</sup> z okresu sprzed unifikacji prawa cywilnego zaliczyć należy ABGB<sup>10</sup>, BGB<sup>11</sup> oraz Kodeks Napoleona z 21.3.1804 r.<sup>12</sup> W literaturze prawnohistorycznej podkreśla się, że wskazane akty prawne miały „moc obowiązującą nie jako prawa obce, ale jako dzielnicowe prawa polskie. Włączono je do systemu prawnego państwa polskiego z tym zastrzeżeniem, że moc obowiązującą zachowały tylko normy niesprzeczne z Konstytucją państwa”<sup>13</sup>.

Potencjalne kolizje ustawodawstw dzielnicowych podlegały regulacji ustawy z 2.8.1926 r. o prawie właściwym dla stosunków prywatnych wewnętrznych<sup>14</sup>. Zgodnie z art. 8 pkt 1 tej ustawy „posiadanie i prawa rzeczowe podlegają ustawie miejsca, w którym znajduje się ich przedmiot” (*lex rei sitae*). Ważne jest, że akty prawa dzielnicowego w odniesieniu do własności „„ideowo» nie różniły się, gdyż wszystkie miały za zadanie obsłużenie systemu gospodarki kapitalistycznej panującej we wszystkich zaborach”<sup>15</sup>.

Na wstępie zaznaczyć należy, że może wydawać się, że normy prawne aktów z tego okresu nie mają znaczenia dla obecnej praktyki stosowania prawa. Z uwagi na upływ czasu wykluczyć można, aby w praktyce zaistniała konieczność pozyskania tytułu prawnego do nieruchomości w związku z urzędzeniami

---

<sup>7</sup> D. Makilla, Historia, s. 76.

<sup>8</sup> M. Pietrzak, w: J. Bardach, M. Leśniodorski, M. Pietrzak, Historia, s. 552–555.

<sup>9</sup> Analiza nie obejmuje tych źródeł prawa cywilnego, których przedmiot nie obejmował problematyki prawnorzeczowej, jak np. prawo węgierskie, które obowiązywało w zakresie osobowego prawa małżeńskiego na niewielkich obszarach Spiszu i Orawy, por. B. Lesiński, w: B. Lesiński, W. Rozwadowski, Historia, s. 392.

<sup>10</sup> Właściwie Kodeks Cywilny Austriacki z 1.6.1811 r. – Powszechna Księga Ustaw Cywilnych dla Wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich Monarchii austriackiej (*Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch*) obowiązywał w Polsce do 1.1.1947 r., a został uchylony mocą POPCD (dekret z 12.11.1946 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego, Dz.U. z 1946 r. Nr 67, poz. 369 ze zm. – akt nieobowiązujący).

<sup>11</sup> Kodeks Cywilny Niemiecki z 18.8.1896 r. obowiązujący na Ziemiach Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej (*Bürgerliches Gesetzbuch*) do 1.1.1947 r., a został uchylony w części mocą POPCD.

<sup>12</sup> Kodeks Napoleona obowiązywał w Polsce do 1.1.1947 r., a został uchylony mocą POPCD.  
<sup>13</sup> B. Lesiński, W. Rozwadowski, Historia, s. 393.

<sup>14</sup> Dz.U. z 1926 r. Nr 101, poz. 580 ze zm. – akt nieobowiązujący.

<sup>15</sup> A. Stelmachowski, w: T. Dybowski (red.), System, s. 80–81.

sieciowymi posadowionymi w okresie obowiązywania tych przepisów i na ich podstawie. Niemniej kodyfikacje państw zaborczych, składające się na dzielnikowe prawa polskie, na których wychowano całe pokolenia prawników, w tym twórców późniejszej kodyfikacji i unifikacji prawa cywilnego, wywarły znaczący wpływ na kształt znanego nam prawa rzeczowego, w tym utrwalenie podziału służebności na osobiste i gruntowe. Poszukiwać tu należy odpowiedzi na pytanie, czy pod rządem przepisów poprzedzających unifikację prawa rzeczowego w 1946 r., a następnie wejście w życie KC możliwe było ustanowienie służebności gruntowej nie na rzecz każdorazowego właściciela oznaczonej nieruchomości władnącej, lecz na rzecz wskazanego podmiotu prawa.

Kodeks Cywilny Austriacki z 1.6.1811 r. w § 472 stanowił, że „na mocy prawa służebności właściciel obowiązany jest względnie swej rzeczy do znożenia czego lub zaniechania, na korzyść drugiego. Służebność jest, prawem ściśle rzeczowym, służącym przeciwko każdemu posiadaczowi rzeczy służebnej”. Kodeks ten przewidywał podział służebności na gruntowe i osobiste<sup>16</sup>, a spośród służebności gruntowych na miejskie i wiejskie<sup>17</sup>.

Wyjaśnienia istoty i treści służebności gruntowej należy poszukiwać w § 474 ABGB, zgodnie z którym wymagane było występowanie dwóch posiadaczy gruntowych; do jednego z nich jako obowiązanego, należy grunt służebności podległy; do drugiego jako mającego prawo należy grunt panujący, a także w brzmieniu § 473 ABGB, stanowiącego, że „jeżeli prawo służebności połączone jest, z posiadaniem gruntu dla korzystniejszego lub dogodniejszego używania onegóż, natenczas służebność jest gruntową; w przeciwnym przypadku służebność jest osobistą”. Prawodawca austriacki wskazał funkcjonalnie wyodrębnione rodzaje tak służebności gruntowych, jak i osobistych<sup>18</sup>.

---

<sup>16</sup> Paragraf 473 ABGB stanowił, że „jeżeli prawo służebności połączone jest, z posiadaniem gruntu dla korzystniejszego lub dogodniejszego używania onegóż, natenczas służebność jest gruntową; w przeciwnym przypadku służebność jest osobistą”.

<sup>17</sup> Paragraf 474 ABGB stanowił, że „w służebnościach gruntowych zachodzi dwóch posiadaczy gruntowych; do jednego z nich jako obowiązanego, należy grunt służebności podległy; do drugiego jako mającego prawo należy grunt panujący. Grunt panujący albo jest przeznaczonym do gospodarstwa wiejskiego, albo do innego użycia, a według tego służebności są albo wiejskie, albo miejskie”.

<sup>18</sup> Zgodnie z § 475 ABGB „zwykłymi służebnościami miejskimi są: 1) prawo, ciężar budynku swego na cudzym budynku opierać; 2) belkę lub krokiew w cudzą ścianę wpuszcząć; 3) okno w cudzej ścianie, czy to dla światła czy też dla widoku robić; 4) dach lub ganek nad kolumną powietrza do sąsiada należącego, budować; 5) dym przez komin sąsiada przeprowadzać; 6) okapy na cudzy gruncie prowadzić; 7) płyny na grunt sąsiada wylewać, lub przez tenże grunt przeprowadzać. Na mocy tych, lub tym podobnych służebności miejskich, posiadacz domu ma prawo do czynienia czego na gruncie swego sąsiada, co tenże znosić jest obowiązany”. Dalej, w § 476 ABGB

Uznać należy, że katalogi służebności gruntowych miejskich i wiejskich oraz osobistych miały, przy całej swej kazuistyce, charakter otwarty. Świadczą o tym zastosowane sformułowania języka prawnego typu: „lub tym podobnych służebności”, „na mocy innych służebności”, „celniejsze [precyzyjniej] określone – przyp. K.Ż.] służebności”, lub przy określeniu treści służebności osobistych pozostawienie klauzuli otwartej „potrzebne używanie jakiej rzeczy”<sup>19</sup>.

Analiza treści normatywnej przywołanych przepisów ABGB wskazuje na znaczące podobieństwo do obowiązującej obecnie normy z art. 285 KC. Zarówno przepis dawny, jak i obecny, przyjmują konstrukcyjnie występowanie dwóch nieruchomości, podległej (obciążonej) i władającej, przy czym obciążenie nieruchomości podległej ma przynosić na nieruchomości władającej korzyść właścicielowi, według art. 285 § 1 KC, a posiadaczowi, według porównywanych przepisów.

Obok służebności gruntowych prawodawca austriacki wyróżnił służebności osobiste, do których w myśl § 478 ABGB zaliczył „potrzebne używanie jakiej rzeczy; użytkowanie i mieszkanie”. Z przywołanego wyżej § 473 ABGB wynika definicja negatywna, określająca służebność osobistą jako taką, która nie jest służebnością gruntową. Wykluczyć jednak należy, aby prawodawca austriacki, definiując służebność osobistą jako „potrzebne używanie jakiej rzeczy”, dopuszczał ustanowienie służebności o treści gruntowej (obciążającej nieruchomość w sposób typowy dla służebności gruntowej) na rzecz osoby, tj. powstanie prawa rzeczowego odpowiadającego dzisiejszej służebności przesyłu. W przepisie § 479 ABGB wskazano bowiem, że „jednak służebności, które z natury swojej są gruntowymi, tylko samej osobie, albo korzyści, które zwykle są służebnościami, tylko pod warunkiem odwołalności, dozwołonemi być mogą. Zboczeń takich od natury służebności domniemywać się nie można, kto je twierdzi, ten dowodzić powinien”.

---

określono, że „na mocy innych służebności miejskich, posiadacz gruntu służebnego obowiązany jest do zaniechania tego, co by mu, gdyby nie było służebności, wolno było czynić. Takimi służebnościami są: 8) domu swego nie podwyższać; 9) onego nie zniżyć; 10) budynkowi panującemu światła i powietrza; 11) lub widoku nie zabierać; 12) okapu swego domu od gruntu sąsiada, któremu do skrapiania ogrodu jego, lub do napełnienia cysterny, albo też do innego użytku potrzebnym być może, nie odwracać”. Z kolei w § 477 ABGB wyszczególniono celniejsze służebności wiejskie, do których zaliczone zostały: „1) prawo mienia na cudzym gruncie i ziemi ścieżki, wygonu bydła lub drogi do jeżdżenia; 2) czerpania wody, pojenia bydła, sprowadzania i odprowadzania wody; 3) strzeżenia bydła i paszy; 4) wyrąbywania drzewa, zbierania uschłych gałęzi i chrustu, zbierania żołądki i grabienia liści; 5) polowania, łowienia ryb, łapania ptaków; 6) łamania kamieni, brania piasku, wypalania wapna”.

<sup>19</sup> Zob. § 478 ABGB.



Tym samym pomnikowej regulacji prawa austriackiego obowiązującej w II RP u zarania problematyki obciążania nieruchomości na cele przesyłowe nie można w mojej ocenie zaliczyć do źródeł inspiracji dzisiejszej służebności przesyłu, ani, co bardziej istotne, do podstaw wykładni historycznej (tradycji prawa) późniejszych przepisów KC w kierunku dopuszczalności obciążenia nieruchomości służebnością gruntową przez wskazanie podmiotu uprawnionego, nie zaś konkretnej nieruchomości władnącej. Dodatkowo stwierdzić należy, że analizowane przepisy prawnorzeczowe w okresie ich obowiązywania nie mogły stanowić prawnie skutecznego środka, służącego obciążeniu nieruchomości na rzecz podmiotu zajmującego się przesyłem, bez wskazania nieruchomości władnącej.

Kodeks Cywilny Niemiecki z 18.8.1896 r.<sup>20</sup> przewidywał, obok tradycyjnej służebności gruntowej<sup>21</sup>, możliwość ustanowienia ograniczonej służebności osobistej. Zgodnie z przepisem § 1090 BGB „grunt można w ten sposób obciążyć, że ten, na czyją rzecz obciążenie następuje, ma prawo używania gruntu w pewnym szczególnym kierunku albo też, że mu przysługuje jakieś inne uprawnienie, mogące stanowić treść służebności gruntowej, (ograniczona służebność osobista)”. W myśl § 1091 BGB zakres wskazanej ograniczonej służebności osobistej oznaczano według osobistej potrzeby uprawnionego. Konstrukcja ograniczonej służebności osobistej funkcjonuje współcześnie w niemieckim systemie prawnym jako prawo rzeczowe ustanawiane na rzecz przedsiębiorców przesyłowych w celu umieszczenia na nieruchomości urządzeń przesyłowych<sup>22</sup>.

Powyższe ustalenie prowadzi do wniosku, że w okresie i na obszarze obowiązywania BGB w państwie polskim istniało takie prawo rzeczowe, które pozwalało obciążyć nieruchomość nie na rzecz innej nieruchomości (władnącej), lecz na rzecz podmiotu prawa. Z takiej służebności mogły korzystać ówczesne podmioty prowadzące przedsiębiorstwa przesyłowe.

---

<sup>20</sup> Kodeks Cywilny Niemiecki z 18.8.1896 r. obowiązujący na Ziemiach Zachodnich Rzeszypospolitej Polskiej (*Bürgerliches Gesetzbuch* – BGB) obowiązywał na ziemiach polskich do 31.12.1964 r.

<sup>21</sup> Zgodnie z § 1018 BGB: „grunt można w ten sposób obciążyć na rzecz każdorazowego właściciela innego gruntu, że temu ostatniemu wolno używać gruntu w pewnym szczególnym kierunku, albo że na gruncie nie wolno pewnych czynności dokonywać, albo że wyklucza się wykonywanie jakiegoś prawa, które względem drugiego gruntu wypływa z własności gruntu obciążonego (służebność gruntowa)”.

<sup>22</sup> *M. Balwicka-Szczyrba*, *Korzystanie*, s. 109–111 i literatura tam wskazana.

Z kolei analiza przepisów Kodeksu Napoleona z 1804 r.<sup>23</sup> prowadzi do wniosku, że wykluczone było ustanowienie służebności na rzecz podmiotu prawa. Świadczy o tym brzmienie przepisu 686, który stanowił, że „wolno jest właścicielom ustanawiać na swoich własnościach, albo na korzyść tychże własności, takie służebności, jakie się im zdawać będzie, byleby jednak ustanowione służebności nie były nałożone, ani na osobę, ani na korzyść osoby, lecz tylko na grunt i dla gruntu, i byleby służebności te nie były zkład inąd przeciwnie porządkowi publicznemu”.

Podsumowując powyżej przeprowadzoną analizę, należy stwierdzić, że przepisy cywilnego prawa rzeczowego obowiązujące na ziemiach polskich w okresie 20-lecia międzywojennego opierały się co do zasady na tradycyjnym podziale służebności, jako ograniczonych praw rzeczowych, na służebności gruntowe i służebności osobiste. Niemniej, na gruncie przepisów ABGB, z uwagi na otwarty katalog celów, dla których służebności czy to miejskie, czy wiejskie mogły być ustanawiane, nie można wykluczyć, że była możliwość ich zastosowania na cele posadowienia urządzeń służących do przesyłu, gdzie uprawnionym ze służebności byłby określony podmiot prawa. Z kolei pod rządami BGB istniała wprost nazwana ograniczona służebność osobista, która doskonale wpisuje się w cele, dla których wprowadzono w 2008 r. do KC służebność przesyłu, a która służy realizacji tych celów także współcześnie w niemieckim porządku prawnym. Ustalenia te pozwalają na postawienie tezy, że w okresie przed wejściem w życie przepisów art. 305<sup>1</sup> i n. KC, w okresie 20-lecia międzywojennego, istniały regulacje prawnorzeczowe pozwalające na obciążenie nieruchomości prawem ograniczonym na rzecz podmiotu prowadzącego przedsiębiorstwo przesyłowe.

Badanie legislacji okresu międzywojennego pozwala na ustalenie, że poza obszarem prawa cywilnego również przepisy z zakresu prawa publicznego umożliwiały realizację inwestycji w celach przesyłowych na gruntach osób trzecich. Należy tu zwrócić uwagę na ElektrU<sup>24</sup>. Zgodnie z art. 8 wskazanej ustawy „zakładom elektrycznym (...) przysługuje prawo korzystania zgodnie z planami, zatwierdzonymi przez wojewodę (Komisarza Rządu na m.st. Warszawę) z dróg publicznych tak kołowych, jako też wodnych i żelaznych, z ulic i placów publicznych oraz za odszkodowaniem z posiadłości państwowych, gminnych i prywatnych w celu prowadzenia przewodów nad lub pod ziemią,

---

<sup>23</sup> Kodeks Napoleona z 21.3.1804 r. obowiązywał na ziemiach polskich do 31.12.1946 r.

<sup>24</sup> Ustawa elektryczna z 21.3.1922 r. (t.j. Dz.U. z 1935 r. Nr 17, poz. 98 ze zm.) – akt nieobowiązujący.

ustawiania stacji transformatorów i innych tego rodzaju urządzeń, umocowywania przewodów i wsporników na ścianach i dachach budynków, oraz obcinania gałęzi drzew, rosnących w pobliżu przewodów. W razie braku porozumienia co do wynagrodzenia, wysokość tegoż ustala sąd. Brak porozumienia nie wstrzymuje jednak korzystania z praw powyżej”.

Przywołana regulacja stanowi pierwowzór późniejszych przepisów o wywłaszczaniu nieruchomości na cele przesyłowe<sup>25</sup>. Stanowi też dowód na to, że ustawodawca w okresie międzywojennym, podobnie jak w późniejszych okresach, inwestycje związane z budowaniem i utrzymywaniem infrastruktury przesyłowej traktował jako realizację celu publicznego.

Aktem bezpośrednio poprzedzającym powojenne ustawodawstwo wywłaszczeniowe było PrPostWywłR<sup>26</sup>. Jako że użyteczność metody historyczno-prawnej ujawnia się w ramach podejścia komparatystycznego, zwrócić należy uwagę na podobieństwa założeń konstrukcyjnych wywłaszczenia uregulowanego w PrPostWywłR do współczesnej regulacji tej instytucji prawnej.

Zgodnie z art. 1 PrPostWywłR wywłaszczenie dopuszczalne było za odszkodowaniem, a nadto wyłączenie ze względów wyższej użyteczności i tylko w przypadkach, w których przepis prawa przewiduje możliwość wywłaszczenia. Uznać należy, że regulacja ta uwzględnia aktualny standard prawodawczy, w szczególności odnoszony do zasady dopuszczalności wywłaszczenia wyłącznie za odszkodowaniem wyrażonej w art. 21 ust. 2 Konstytucji RP, możliwości ograniczenia własności tylko w drodze ustawy, o czym mowa w art. 64 ust. 3 Konstytucji RP, a także powiązania wywłaszczenia z realizacją celów publicznych zgodnie z art. 112 ust. 1 i 3 w zw. z art. 6 GospNierU.

Jeżeli chodzi o formy wywłaszczenia ujęte w PrPostWywłR, to również w tym zakresie zwrócić trzeba uwagę na daleko idące podobieństwa do współczesnych rozwiązań. W kontekście wywłaszczenia nieruchomości rozporządzenie przewidywało dwie formy. Po pierwsze w art. 2 pkt 1 PrPostWywłR uregulowano możliwość odjęcia prawa własności lub innych praw rzeczowych na nieruchomości, albo ograniczenia czasowego lub stałego praw rzeczowych na nieruchomości. Po drugie, w art. 2 pkt 3 PrPostWywłR przewidziano uprawnienie do czasowego zajęcia nieruchomości. Szczególnej uwagi w kontekście aktualnych problemów prawnych odnoszących się do skutków ograniczonego wywłaszczenia na cele przesyłowe wymaga unormowana

---

<sup>25</sup> Współczesny odpowiednik stanowią art. 124, 124b i 126 GospNierU.

<sup>26</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 24.9.1934 r. – Prawo o postępowaniu wywłaszczeniowym (Dz.U. z 1934 r. Nr 86, poz. 776 ze zm.) – akt nieobowiązujący.

w pkt 1 przywołanego przepisu możliwość stałego ograniczenia praw rzeczowych na nieruchomości. W tym miejscu zaznaczyć należy, że kwestia stałego lub czasowego ograniczenia własności lub innych praw rzeczowych na nieruchomości na skutek ograniczonego wywłaszczenia na cele przesyłowe stanowi kluczowy element niniejszego opracowania, poddawany analizie w dalszych częściach pracy, dotyczących zagadnień trwałości wywłaszczenia oraz wpływu wywłaszczenia na możliwość powstania służebności przesyłu. Warto więc zwrócić uwagę na to, że współczesna regulacja, ujęta w art. 124 ust. 1 i ust. 6, art. 124b oraz 126 GospNierU, w przeciwieństwie do analizowanej regulacji historycznej, nie przewiduje *expressis verbis* stałych skutków ograniczonego wywłaszczenia, w tym stałego ograniczenia praw rzeczowych.

Podobnie jak w przepisach dzisiejszych wywłaszczenie na podstawie PrPostWywłR mogło być dokonane nie tylko na rzecz podmiotów prawa publicznego, ale również prywatnoprawnych. Wywłaszczenie było więc możliwe na rzecz Skarbu Państwa, monopoli lub przedsiębiorstw państwowych, czy związków samorządu terytorialnego, ale też na rzecz innych podmiotów. Artykuł 10 § 3 PrPostWywłR wprowadzał przy tym dywersyfikację beneficjentów wywłaszczenia pod względem ich wiarygodności, przewidując, że możliwość dokonania wywłaszczenia na rzecz podmiotu innego niż wskazana w zdaniu poprzednim osoba państwowa lub samorządowa, uzależniona była od udowodnienia posiadania odpowiednich środków lub niezbędnych kredytów na odszkodowanie za wywłaszczenie oraz na wykonanie zamierzonych robót. Wprowadzone rozwiązanie, w części zabezpieczającej fundusze podmiotów o wiarygodności niepopartej autorytetem państwa na realizację celu publicznego i odszkodowanie dla wywłaszczonego właściciela, uznać należy za warte rozważenia w kontekście kierunku rozwoju współczesnego ustawodawstwa.

Zgodnie z art. 42 § 1 PrPostWywłR jedynie wywłaszczenie w formie odjęcia prawa własności podlegało ujawnieniu w księdze wieczystej. Natomiast orzeczenie o czasowym zajęciu nieruchomości, o którym mowa w art. 2 pkt 3 PrPostWywłR, zbliżone do instytucji dzisiejszego wywłaszczenia na cele przesyłowe, nie podlegało ujawnieniu w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości wywłaszczanej.

Różnice między współczesnym stanem prawnym a regulacją PrPostWywłR zarysowują się także w kontekście odszkodowania za wywłaszczenie. W aktualnym stanie prawnym kompetencja do ustalenia odszkodowania przysługuje wyłącznie organowi administracyjnemu dokonującemu wywłaszczenia. Natomiast art. 43 § 1 PrPostWywłR przewidywał, że „jeżeli wywłaszczający nie złoży wniosku o ustalenie odszkodowania w ciągu trzech miesięcy od daty do-

ręczenia ostatecznego orzeczenia o wywłaszczeniu lub zrzeka się wywłaszczenia przed ustaleniem odszkodowania, wówczas interesowani władni są dochodzić w drodze sądowej od wywłaszczającego szkody, poniesionej wskutek postępowania wywłaszczeniowego”.

Uwagi wymaga także sama konstrukcja prawna czasowego zajęcia nieruchomości, o którym mowa w art. 2 pkt 3 PrPostWywłR. Prawodawca przedwojenny wskazał w art. 50 PrPostWywłR, że „czasowe zajęcie nieruchomości może być dokonane tylko wówczas, gdy zamierzony z niej użytek nie może spowodować trwałej zmiany gospodarczego przeznaczenia zajętego przedmiotu, lub gdy z nieruchomości ma być wywłaszczony materiał do budowy urządzeń na cele obrony Państwa, dróg lądowych i wodnych oraz kolei”. Analiza przywołanego przepisu wskazuje, że czasowego zajęcia nieruchomości, o którym mowa w PrPostWywłR, nie można wprost utożsamiać z dzisiejszym wywłaszczeniem w celu wybudowania urządzeń przesyłowych uregulowanym w art. 124 ust. 1 GospNierU, które co do zasady może prowadzić do trwałej zmiany gospodarczego przeznaczenia zajętej nieruchomości. Poza tym współczesne przepisy nie przewidują wywłaszczenia w celu pozyskiwania materiału do budowy urządzeń, dróg czy kolei. Ewentualnie można zastanawiać się, czy analizowany sposób wywłaszczenia nie stanowi pierwowzoru unormowanego w art. 125 ust. 1 GospNierU wywłaszczenia polegającego na ograniczeniu sposobu korzystania z nieruchomości w celu poszukiwania, rozpoznawania, wydobywania kopalin objętych własnością górnictw.

Istotnych podobieństw dopatrywać można się natomiast między regulacjami art. 52 i 53 PrPostWywłR a obecnie obowiązującym unormowaniem art. 126 GospNierU, odnoszącymi się do wywłaszczenia polegającego na czasowym zajęciu nieruchomości w przypadkach siły wyższej lub nagłej potrzeby. Podobnie jak współczesna regulacja, wskazane przepisy historyczne przewidywały możliwość wywłaszczenia po wydaniu odpowiedniego nakazu (decyzji), jak i w nagłych przypadkach przed jego wydaniem. Określały też w sposób stanowczy 6-miesięczny okres czasowego zajęcia, którego upływ, w przypadku braku wystąpienia do wojewody o wydanie nakazu wywłaszczeniowego, powodował ustanie z mocy samego prawa uprawnienia do zajęcia nieruchomości w związku z siłą wyższą lub nagłą potrzebą. Współczesny ustawodawca dodatkowo przewidział sankcje finansowe za niezłożenie następczego wniosku wywłaszczeniowego.

Przedstawiony wyżej i poddany analizie stan prawny pozwala na zidentyfikowanie tak mechanizmów publicznoprawnych, jak i służebności, które mogły prowadzić do ograniczenia własności nieruchomości w sposób zbliżony do

dzisiejszej służebności przesyłu. Pozwala też na udzielenie odpowiedzi na stawiane na wstępie rozdziału pytania o istnienie luki prawnej, uniemożliwiającej obciążenie nieruchomości prawem rzeczowym na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego, oraz czy w omawianym okresie występowała konkurencyjność regulacji prywatno- i publicznoprawnej.

Zagadnienia te w okresie 20-lecia międzywojennego nie miały tak istotnego znaczenia jak w latach późniejszych, począwszy od lat 60. XX w., a także współcześnie. Należy przy tym mieć na uwadze, że główny wysiłek myśli prawniczej ukierunkowany był wówczas na stworzenie dla odrodzonego państwa jednolitego i spójnego systemu prawa, w tym zunifikowanego prawa cywilnego. Świadczyć o tym będą omawiane w następnej kolejności prace kodyfikacyjne, przerwane wybuchem II wojny światowej. Niemniej, w stanie prawnym omawianego 20-lecia analiza oddziedziczonego po państwach zaborczych cywilnego prawa dzielnicowego prowadzi do wniosku, że nie istniała jednolita w skali kraju instytucja praworzeczowa, która stanowiłaby podstawę obciążenia nieruchomości na cele przesyłowe w zakresie odpowiadającym dzisiejszej służebności przesyłu. Wyłącznie pod rządami BGB instytucja ograniczonej służebności osobistej mogła służyć osiągnięciu wskazanego celu. Aktem obowiązującym w skali całego kraju była natomiast omawiana wyżej ElektrU. Przepisy tej ustawy, w braku odpowiednich regulacji cywilnoprawnych, pozwalały na ograniczenie prawa własności obciążeniem przesyłowym.

### **§ 3. Unifikacja prawa cywilnego po II wojnie światowej**

Aż do wybuchu II wojny światowej nie udało się w odrodzonej po zaborach Polsce doprowadzić do przeprowadzenia nowej, jednolitej dla całego kraju kodyfikacji prawa cywilnego, obejmującej zagadnienia z obszaru prawa rzeczowego<sup>27</sup>. Unifikacja prawa rzeczowego, polegająca na wprowadzeniu nowego prawa w skali państwa, przy jednoczesnym uchyleniu odziedziczonego po zaborcach prawa dzielnicowego, nastąpiła dopiero w 1946 r. Nie oznacza to jed-

---

<sup>27</sup> Posługując się tym stwierdzeniem, nie wskazuję na brak kodyfikacji jako takich, w szczególności nie pomijam obowiązującego KZ (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.10.1933 r. – Kodeks zobowiązań, Dz.U. z 1933 r. Nr 82, poz. 598 ze zm. – akt nieobowiązujący), który stanowił kodyfikację ogólnopolską, lecz mam na myśli zawężenie zakresu rozważań do prawa rzeczowego.

nak, że zunifikowane w 1946 r. prawo rzeczowe było efektem wprowadzenia nowego reżimu politycznego w związku z poddaniem Polski strefie wpływów Związku Radzieckiego, a tym samym doktrynie komunistycznej. Tym bardziej nie można twierdzić, że unifikacja prawa cywilnego nie stanowi owoców polskiej myśli prawnej okresu 20-lecia międzywojennego<sup>28</sup>.

Unifikacja prawa cywilnego<sup>29</sup> oceniana jest jako „przedsięwzięcie wyjątkowe z powodu tempa prac i ich rozmiarów obejmujących 25 dekretów, jak i ze względu na poziom merytoryczny nowych norm”<sup>30</sup>. *A Machnikowska* podaje, że „nowe władze przedstawiały to zdarzenie jako reformę o rewolucyjnej skali”<sup>31</sup>. Autorka ta podkreśla, że unifikacja przyniosła wymierne i bardzo pozytywne skutki, do których zalicza: zwiększenie bezpieczeństwa prawnego obywateli, zwiększenie bezpieczeństwa obrotu mieniem i konsolidację systemu prawnego państwa<sup>32</sup>.

Obok, najistotniejszego z punktu widzenia poruszanej w pracy problematyki, dekretu z 11.10.1946 r. – Prawo rzeczowe<sup>33</sup>, wprowadzone zostały również: dekret z 29.8.1945 r. – Prawo osobowe<sup>34</sup>, dekret z 25.9.1945 r. – Prawo małżeńskie<sup>35</sup>, dekret z 22.1.1946 r. – Prawo rodzinne<sup>36</sup>, dekret z 14.5.1946 r. – Prawo opiekuńcze<sup>37</sup>, dekret z 29.5.1946 r. – Prawo małżeńskie majątkowe<sup>38</sup>, dekret z 8.10.1946 r. – Prawo spadkowe<sup>39</sup>, dekret z 11.10.1946 r. – Prawo o księgach wieczystych<sup>40</sup> oraz POPCD.

---

<sup>28</sup> Por.: *A. Machnikowska*, Prawo, s. 329–330 i literatura tam wskazana, a także: *S. Grzybowski*, Zagadnienia; *J. Kola*, Udział, s. 59–67; *K. Sójka-Zielińska*, Organizacja, s. 271–280.

<sup>29</sup> Podstawę podjęcia prac na unifikacją prawa cywilnego stanowiła uchw. RM z 12.6.1945 r. o rozpoczęciu prac unifikacyjnych (za: *A. Machnikowska*, Prawo, s. 340), zaś podstawą prawną wydania dekretów dokonujących w latach 1945–1946 unifikacji prawa cywilnego była ustawa Krajowej Rady Narodowej z 3.1.1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz.U. z 1945 r. Nr 1, poz. 1).

<sup>30</sup> *A. Machnikowska*, Prawo, s. 340.

<sup>31</sup> Tamże. Autorka wskazuje, że „B. Bierut i L. Chajm, opisując działania unifikacyjne, posługiwali się zwrotem «rewolucja», lecz odnosili to do skali zmian, a nie do ich merytorycznego charakteru” z powołaniem się na następującą literaturę: *B. Bierut*, Przemówienie, s. 14–16; *L. Chajm*, Rewolucyjny, s. 2–11.

<sup>32</sup> *A. Machnikowska*, Prawo.

<sup>33</sup> Dz.U. z 1947 r. Nr 57, poz. 319 ze zm. – akt nieobowiązujący.

<sup>34</sup> Dz.U. z 1945 r. Nr 40, poz. 223 – akt nieobowiązujący.

<sup>35</sup> Dz.U. z 1945 r. Nr 48, poz. 270 – akt nieobowiązujący.

<sup>36</sup> Dz.U. z 1946 r. Nr 6, poz. 52 – akt nieobowiązujący.

<sup>37</sup> Dz.U. z 1946 r. Nr 20, poz. 135 – akt nieobowiązujący.

<sup>38</sup> Dz.U. z 1946 r. Nr 31, poz. 196 ze zm. – akt nieobowiązujący.

<sup>39</sup> Dz.U. z 1946 r. Nr 60, poz. 328 ze zm. – akt nieobowiązujący.

<sup>40</sup> Dz.U. z 1946 r. Nr 57, poz. 320 ze zm. – akt nieobowiązujący.

Jednocześnie z wejściem w życie wskazanych aktów prawnych uchyleniu uległy wcześniejsze przepisy prawa o tożsamym kierunku legislacji. Uchylenie wcześniejszych aktów prawnych następowało w dwojaki sposób: bądź to z mocy odrębnych dekretów stanowiących przepisy wprowadzające określone kategorie praw, np. mocą dekretu z 11.10.1946 r. – Przepisy wprowadzające Prawo rzeczowe i Prawo o księgach wieczystych<sup>41</sup>, albo też na podstawie art. 13 POPCD.

W literaturze prezentowany jest pogląd, że nowe przepisy, wprowadzone w ramach unifikacji prawa cywilnego, były „decyzjami nowej władzy (...) recepcją przepisów przedwojennych, tam gdzie nie wkraczały nowe regulacje, bądź wyraźną derogacją przepisów przedwojennych, tam gdzie uznano, iż są one sprzeczne z kierunkami przebudowy ustroju politycznego, społecznego i gospodarczego”<sup>42</sup>. Wynikałoby z tego, że to nowe władze, wprowadzające porządki na wzór ZSRR, wywarły decydujący wpływ na kształt przepisów prawa cywilnego wprowadzonych w ramach unifikacji prawa cywilnego. Stanowisko takie nie jest trafne, a przy tym jest krzywdzące dla polskiej myśli cywilistycznej u schyłku 20-lecia międzywojennego i u zarania PRL, przynajmniej z trzech powodów.

Prace nad unifikacją prawa cywilnego opierały się na dorobku Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej oraz wkładzie i zaangażowaniu przedstawicieli powojennej polskiej nauki prawa. Podkreśla się, że w opracowaniu dekretów składających się na dzieło unifikacyjne, brali udział czołowi polscy prawnicy<sup>43</sup>. Jeżeli chodzi o prawo rzeczowe, to w literaturze prezentowany jest pogląd, że „projekt prawa rzeczowego należał do najlepszych dzieł Komisji Kodyfikacyjnej”<sup>44</sup>.

Po drugie, w latach 1945–1946 zmiany w obszarze prawa cywilnego nie stanowiły głównej czy ważnej osi przemian, jakie w związku z dominacją radziecką zachodziły w tym krótkim okresie w kraju. Przebudowa ustroju politycznego, społecznego i gospodarczego nie wpłynęła jeszcze na treść wpro-

---

<sup>41</sup> Dz.U. z 1946 r. Nr 57, poz. 321 ze zm. – akt nieobowiązujący.

<sup>42</sup> K. Jachymska, *Służebność*, s. 28.

<sup>43</sup> S. Grzybowski, *Zagadnienia*, s. 96 i n.; A. Machnikowska (Prawo, s. 341 i literatura tam wskazana) wskazuje, że w skład zespołów opracowujących akty unifikacji prawa cywilnego wchodził m.in. byli członkowie Komisji Kodyfikacyjnej II RP, w tym J. Wasilkowski, S. Grzybowski, J.J. Li-tauer, J. Gwiazdomorski, K. Przybyłowski, A. Wolter, M. Lisowski, J. Bielski. Autorka podaje także, że „po zakończeniu wojny udostępnili przedstawicielom rządu swój dorobek, w tym materiały Komisji”.

<sup>44</sup> L. Górnicki, *Prawo*, s. 353.



wadzanych w ramach unifikacji prawa cywilnego przepisów. Jak wskazuje się w literaturze prawnohistorycznej unifikację przeprowadzono „według modelu niemającego związku z ideologią marksistowską lub kategorią określaną wówczas mianem demokracji ludowej”<sup>45</sup>. Prace nad nowym prawem, w tym prawem rzeczowym, prowadzone były na zasadzie argumentacji i dyskursu między zaangażowanymi w proces legislacyjny prawnikami a władzami. Abstrahując od występujących między cywilistami różnic co do kształtu poszczególnych instytucji, czy brzmienia konkretnych przepisów, które nie są niczym niezwykłym w procesie projektowania prawa, uznaje się, że prezentowane przez prawników „racje zdołały w 1946 r. przeważyć nad polityczną dyrektywą treści prawa własności. W konsekwencji prawo rzeczowe poprzestało na określeniu granic wykonywania własności zgodnych z tradycją prawa cywilnego”<sup>46</sup>.

Po trzecie, wprowadzone w ramach unifikacji akty prawa cywilnego nie statuowały jeszcze instytucji typowych dla gospodarki uspołecznionej PRL, takich jak własność uspołeczniiona czy jednolita własność państwowa, uprzywilejowana w stosunku do własności prywatnej. Wręcz przeciwnie, kształtowały relacje cywilnoprawne w obrębie prawa rzeczowego, na zasadzie poszanowania własności prywatnej<sup>47</sup>. Uznaje się, że na tym etapie prawodawstwa zachowano równowagę w stosunkach własnościowych między prawami jednostki a uprawnieniami państwa<sup>48</sup>. Równowaga ta miała miejsce jednak wyłącznie na poziomie regulacji cywilnoprawnych.

Odnotować należy, że już pod koniec lat 40. XX w. z uwagi na „konieczność kontynuowania procesów uspołecznienia zasobów majątkowych, tym razem z powołaniem się na założenia doktryny marksistowsko-leninowskiej, fundamentalnej reinterpretacji poddano funkcję własności i jej cechy”<sup>49</sup>. Mocą ustawy z 18.7.1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego<sup>50</sup> wprowadzono do systemu prawa cywilnego dwie klauzule generalne. W art. 1 Przepisów ogólnych prawa cywilnego postanowiono, że przepisy prawa winny być tłumaczone i stosowane zgodnie z zasadami ustroju i celami Państwa Ludowego. Z kolei zgodnie z art. 3 wskazanej ustawy nie można było czynić ze swego prawa użytku, który by naruszał zasady współżycia społecznego w Państwie

---

<sup>45</sup> A. Machnikowska, Prawo, s. 329.

<sup>46</sup> Tamże, s. 344.

<sup>47</sup> Przepisy art. 3 i art. 5 POPCD odwoływały się do klauzuli generalnej „interesu społecznego”, ale nie świadczyło to jeszcze o dominacji własności uspołecznionej (państwowej).

<sup>48</sup> A. Machnikowska, Prawo, s. 342 i literatura tam wskazana.

<sup>49</sup> Tamże, s. 331.

<sup>50</sup> Dz.U. z 1950 r. Nr 34, poz. 311 ze zm. – akt nieobowiązujący.

[Przejdź do księgarni →](#)